

Trojanowska, Anna

Polfa w Nigerii - wystawa w Warszawskim Muzeum Farmacji

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 54/3-4, 341-342

2009

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



J. F. Herbarta, a w filozofii niemieckiej głównym kryterium optyki w tym względzie była refleksja podejmowana m. in. przez I. Kanta, który jako rzecznik idealizmu niemieckiego rozpoczął swoje rozważania od sceptycyzmu. Filozofia niemiecka stanowi swoistą mistyfikację pojęciową, dlatego należy poważnie zastanowić się nad jej rewizją i reinterpretacją (prof. M. Potępa).

Prof. T. Kobierzycki zgadzał się z twierdzeniem, że w obrębie filozofii istnieje wiele obszarów domagających się nie tylko rewizji, ale i zdecydowanej reinterpretacji.

Seminarium podsumowała prof. dr hab. A. Motycka, dziękując zebranych za wzięcie udziału w spotkaniu i zapraszając na kolejne (19 czerwca 2009 r.), podczas którego prof. dr hab. Barbara Kotowa (Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu) wygłosi referat zatytułowany *O niektórych aspektach filozoficznej artykulacji idei natura versus kultura*.

Natalia Lietz

Instytut Historii Nauki PAN
Warszawa

POLFA W NIGERII – WYSTAWA W WARSZAWSKIM MUZEUM FARMACJI

W latach 60. XX w. polskie leki stały się towarem eksportowym, poszukiwanym zwłaszcza na rynkach trzeciego świata, w rejonach, gdzie ze względu na trudne warunki życia, niski poziom higieny oraz duże zaludnienie, istniało ogromne zapotrzebowanie na antybiotyki i środki bakteriobójcze. Sprzedażą polskich leków zajmowały się wówczas DAL – International Trading Company LTD., Zjednoczenie Przemysłu Farmaceutycznego Polfa oraz Centrala Importowo-Eksportowa Chemikaliów „CIECH”. Jednym z efektów współpracy tych przedsiębiorstw było utworzenie w 1970 r. polsko-nigeryjskiej spółki Polfa (Nigeria) LTD. Inicjatorem przedsięwzięcia był Konstanty Potocki, który został też jego pierwszym dyrektorem.

W początkowym okresie spółka zajmowała się głównie sprzedażą i dystrybucją leków, niebawem jednak podjęto decyzje o budowie fabryki w Lagos i już w 1973 r. rozpoczęto produkcję najbardziej potrzebnych na tamtejszym rynku leków – salicylanów i sulfonamidów. Kilka lat później dla zaspokojenia rosnącego popytu otworzono filie spółki, najpierw w miejscowości Aba, następnie w Kano. Zwiększono również asortyment oferowanych produktów o sprzęt medyczny oraz leki weterynaryjne. Spółka istniała do końca lat 90. ubiegłego wieku, a jej blisko 30-letnią działalność ukazuje wystawa *Polskie leki na czarny lądzie*.

Polfa w Nigerii, zorganizowana przez Iwonę Arabas i Magdalenę Ciepłowską w Muzeum Farmacji w Warszawie.

Dzięki zgromadzonym zdjęciom, dokumentom i pamiątkom wypożyczonym przez byłych pracowników nigeryjskiej Polfy, można zobaczyć znany tylko nie-licznym fragment historii polskiej farmacji. Wśród eksponatów znajdują się dokumenty dotyczące działalności spółki, lista i cennik dystrybuowanych przez nią leków, aplikacje o rejestrację oraz certyfikaty leków, a także reklamy środków leczniczych: Vitaral, Multivitamina, Detreopal czy Binazin. Materiałom tym towarzyszą piękne obrzędowe maski i przedmioty rękodzieła artystycznego pochodzące ze zbiorów państwa Kotańskich, będące jakby symbolem trudnej, obcej nam afrykańskiej rzeczywistości.

Podczas otwarcia wystawy, które nastąpiło 14 maja br., o powstawaniu i funkcjonowaniu spółki opowiedzieli Konstanty Potocki, pierwszy dyrektor i jego następcą – Jerzy Surowiecki oraz pomagający i kontrolujący funkcjonowanie przedsiębiorstwa od strony farmakologicznej, Andrzej Danysz. W ich wspomnieniach nie zabrakło anegdot i epizodów, obrazujących specyficzne warunki, trudności i emocje, z którymi zmagali się polscy pracownicy Polfy na Czarnym Ładzie.

Anna Trojanowska
Instytut Historii Nauki PAN
Warszawa

WYSTAWA EKSLIBRISÓW KRZYSZTOFA KMIECIA W TORUNIU

Wydarzeniem artystycznym w 2008 roku była w Toruniu wystawa ekslibrisów dr n. farm. Krzysztofa Kmiecia. Z tej okazji ukazała się piękna publikacja pt. *Krzysztof Kmieć: Ekslibrisy*. Toruń 2008.

Autor Krzysztof Kmieć jest ogromnie utalentowanym twórcą ekslibrisów, którego małe dzieła sztuki graficznej wyróżniają się niezwykłą ekspresją i oryginalnością. Artysta odznacza się również bogactwem wiedzy intelektualnej i łatwością prezentowania swoich przemyśleń i emocji. W omówionej broszurze przedstawił liczne więzy, które łączą Toruń z Krakowem, miejscem twórczości autora.

Wszak Kopernik studiował w Krakowie na Uniwersytecie Jagiellońskim. Przypomina to pomnik naszego wielkiego astronoma na skraju Plant w Krakowie w cieniu rozłożystych grabów. Ten pomnik przedstawia Kopernika z młodzieńczą twarzą i w stroju żakowskim. W Krakowie są jeszcze 2 inne pomniki Kopernika, w kościele św. Anny i w gmachu Polskiej Akademii Nauk. Natomiast w reprezentacyjnej Sali Collegium Novum Uniwersytetu Jagiellońskiego